

Marta Kowalczyk, *Święta Brygida Szwedzka i jej przesłanie religijne w świetle objawień zawartych w „Revelationes”*, VERBINUM, Górna Grupa 2015, ss. 321.

## Recenzja pracy

W 1999 r. papież Jan Paweł II, ogłaszając współpatronkami Europy trzy mistyczki: św. Edytę Stein, św. Brygidę Szwedzką i św. Katarzynę ze Sieny, podkreślał ich wyjątkową „rolę, jaką [te] kobiety odegrały i nadal odgrywają w kościelnych i świeckich dziejach kontynentu aż do naszych czasów”. „Bohaterka” (św. Brygida Szwedzka) prezentowanego opracowania realizowała różne „powołania”: żony, matki, służebnicy Boga, która podjęła trud pielgrzymowania po Europie, zabiegając o jedność chrześcijaństwa, co wtedy wydawało się nie do uratowania. Papież wskazywał, że owe Niewiasty, w tym św. Brygida, są wzorem postępowania współczesnych mieszkańców Europy, poszczególnych osób i państw, „szczerze poszukujących prawdy i wspólnego dobra” (Jan Paweł II, *Chrystus prawdziwą nadzieją człowieka i historii*, 1.10.1999 r.).

W kręgu zainteresowania nauki, oprócz dziejów państw, instytucji i społeczeństw, od jakiegoś czasu znalazły się poszczególne osoby, jednostki, które zdecydowanie zaważyły na losach ludzkości. Zazwyczaj badania skupiały się na ukazywaniu ogromnej roli, jaką wywierali królowie, książęta, papieże, opaci. Wreszcie, zauważono potrzebę podjęcia badań nad wpływem osób niższej rangi, w tym kobiet m.in. żyjących w średniowieczu, które swoim intelektem, pobożnością i dokonaniami w dziedzinie kulturalnej, wywarły znaczący wpływ na politykę, krystalizowanie poglądów teologicznych i zmianę postaw religijnych. Wypada tu wspomnieć błogosławioną/świętą Dorotę z Małtów (1347–1394), która sposobem życia poruszała (też niekiedy „gorszyła”) sumienia mieszkańców diecezji gdańskiej i pomorzańskiej, nie obawiając się poddać krytyce postępowanie członków potężnego zakonu krzyżackiego (s. 77 – „zapowiedziała klęskę zakonu krzyżackiego”, podobnie Dorota z Małtów). Społeczność chrześcijańska XX/XXI w. doświadczająca na co dzień kryzysu wiary, odchodzenie od Kościoła i Ewangelii oraz w dobie zagubienia tożsamości kulturowej, zwraca swój wysiłek badawczy, naukowy, w stronę wybitnych kobiet m.in. epoki średniowiecznej. Ten wysiłek naukowy odkrywa kolejno ich wieloaspektowy wkład w procesy postępu poszczególnych społeczności i całej cywilizacji. Ukazanie tych osiągnięć prowadzi do obalenia nieprawdziwego obrazu roli kobiet w życiu rodzinnym, społecznym i politycznym w średniowieczu. Często zadziwia wręcz duchowa siła, z jaką realizowały „plan Boży”, formując postawy

religijno-moralne swoich dzieci, ale przez wieki ich działanie było ukryte, niewiele widoczne. Tylko niektóre zaznaczyły swoją obecność i oddziaływanie, jak św. Jadwiga, królowa, św. Jadwiga Śląska, wreszcie żona Domasława ze Szczecina, którą zapamiętano jako kobietę „wielce znakomitą i potężną w tym mieście”. Natomiast żona „prefekta” z Wołogoszczy zasłynęła z tego powodu, że sprzeciwiając się woli mieszkańców grodu stawiała nieugięcie w obronie misjonarzy, którzy dzięki temu odnieśli sukces. Mimo to, jeszcze około połowy XIII w. św. Filip z Novary w swoim traktacie podkreślał, że kobiety nie powinny posiadać umiejętności czytania i pisanie, ponieważ mogłoby to przyczynić się zdrady męża, przez wysyłanie listków do wybranka. Swobodę kobiet ograniczano do miejsc szacownych i koniecznych, jak kościół, pralnia, fontanna i piekarnia, ale niezależnie od usytuowania w danej warstwie społecznej były skazane na zależność i niedostatek. Wychowane w duchu umiłowania czystości, skromności i konieczności unikania złego towarzystwa, wiele z nich pukało do furty klasztornej, gdzie mogły realizować ten ideał kobiety, ale także zdobyć wykształcenie. Natomiast kobiety z najwyższych warstw często bywały mecenasami kultury i przewodniczkami duchowymi w klasztorach, ponieważ posiadały należyte przygotowanie.

### Wcześniejszy dorobek

Marta Kowalczyk opublikowała w formie książkowej swoją pracę doktorską *Życie i myśl religijna św. Machtyldy von Hackeborn* (Poznań 2003, ss. 305). Na jej dorobek składają się: 2 podręczniki (terapia zajęciowa), 2 publikacje redagowane, 10 publikacji w naukowych pracach zbiorowych, 12 artykułów w czasopismach naukowych (*Studia Elbląskie* (1), *Studia Warmińskie* (1), *Ateneum Kapłańskie* (5), *Tarnowskie Studia Teologiczne* (1), *Homo Dei* (1), *Nurt SVD* (1), *Poznańskie Studia Teologiczne* (1), *Forum Politologiczne* (1)). Suma publikacji to: 6 pozycji zwartych (2 prace naukowe, 2 podręczniki, 2 modlitewniki) oraz 22 artykuły (10 w pracach zbiorowych, 12 w czasopismach). Dorobek M. Kowalczyk koncentruje się wokół trzech fundamentalnych zagadnień, a mianowicie:

1) Zasadniczym problemem, który zajmuje poczesne miejsce w pracy badawczej Marty Kowalczyk, dotyczy „wkładu myśli kobiecej, ... w teologii, jak i rozwoju myśli, wiary i modlitwy Kościoła”, czyli „kobiecej myśli teologicznej”, w tym życia mistycznego. W ten nurt fundamentalnych zainteresowań wpisuje się: *Życie i myśl religijna św. Mechtyldy von Hackeborn* (2011); *Święta Brygida Szwedzka i jej przesłanie religijne w świetle objawień zawartych w Revelationes* (2015); *Beginaż, jako forma życia dla świeckich nie tylko w średniowieczu* (2009, art.); *Idee cysterskie na terenie Cesarstwa rzymsko-niemieckiego w XII–XIII wieku* (2007, art.); *Dlaczego Matki Kościoła?* (2011, art.); *Sakramenty chrześcijańskiego wtajemniczenia i uzdrowienia w doświadczeniach mistycznych św. Gertrudy Wielkiej* (2012, art.); *Modlitewnik. Matki Kościoła* (2012, modlitewnik); *Św. Gertruda Wielka – benedyktyńska oblubienica Chrystusa* (2013, art.); *Modlitwy św. Gertrudy Wielkiej świadectwem umiłowania Boga* (2013, art.); *Myśli przewodnie „Siedmiolilii oraz Żywot” Doroty z Mątów na podstawie przekazu Mistrza Jana z Kwidzyna* (2013, art.); *Charakterystyka doświadczeń mistycznych bł. Doroty z Mątów na podstawie historycznych źró-*

del autorstwa Mistrza Jana z Kwidzyna (2014, art.); *Aspekty teologiczne objawień bł. Doroty z Matów według „Liber de festis” Mistrza Jana z Kwidzyna* (2014, art.); *Modlitwa podstawą życia duchowego błogosławionej Doroty z Matów* (2014, art.); *Błogosławiona Dorota z Matów. Życie i duchowość* (2015, modlitewnik)

2) Bardzo bliskie tematyce religijno-kościelnej są artykuły: *Uroczystość Wszystkich Świętych w teologii Kościoła i w polskich tradycjach ludowych* (2009, art.); *Zesłanie Ducha Świętego w polskich tradycjach ludowych i w nauczaniu Kościoła* (2010, art.); *Mitochondrialna” Ewa. Pomiędzy wiarą i nauką* (2010, art.); *Richelieu – ksiądz, reformator, człowiek* (2010, art.); *Dzień Zaduszny w tradycji katolickiej i polskich obyczajach* (2010, art.); *Desakralizacja kościołów. Rytuał sacrum czy profanum* (2011, art.); *Człowiek sumienia a działalność polityczna Jana Pawła II* (2012, art.); *Miłość do człowieka a kontemplacja* (2013, art.)

3) Trzecią grupę zagadnień, w której wypowiedziała się Marta Kowalczyk, to wieloaspektowe odniesienie się do sytuacji życiowej osób niepełnosprawnych: *Niezbędnik Ojca. Dla rodziców, pedagogów, terapeutów i studentów nauk o rodzinie* (2011); *Codziennik współczesnego seniora. Dla osób starszych, ich dzieci, studentów nauk o rodzinie i pracowników socjalnych* (2011); *Godność pracy osób niepełnosprawnych* (2010, art.); *Priorytety w działalności charytatywnej na rzecz osób niepełnosprawnych ruchowo w stopniu znacznym* (2010, art.); *Kształcenie osób niepełnosprawnych na poziomie uniwersyteckim w Polsce. Podstawowe problemy i propozycje rozwiązań* (2013, art.).

Przyglądając się chronologii publikowania artykułów należy zaznaczyć, że Autorka, w latach 2009–2014 (poprzedzającym wniosek o habilitację) coraz bardziej poszerzała swoją obecność na polu naukowym i popularyzatorskim. W ten sposób nabierała doświadczenia w systematycznej i samodzielnej pracy badawczej, a jej publikacje oceniano pozytywnie w różnych ośrodkach naukowych w Polsce. Może zatem, jako samodzielny pracownik nauki „roztrząsać” trudne zagadnienia w zakresie historii rozwoju myśli teologicznej, zwłaszcza dotyczących wkładu wybitniejszych kobiet od średniowiecza po współczesne nam czasy. Tym bardziej, że współcześni posiadają „zbyt małą świadomość społeczną dotyczącą wkładu kobiet w dziedzictwo kulturowe i religijne Kościoła” w szerokim kontekście europejskim.

## Rozprawa habilitacyjna

Rozprawę habilitacyjną, oprócz *Wstępu, Zakończenia, Bibliografii*, tworzy sześć rozdziałów, które zatytułowano: I – „Obraz Europy i Królestwa Szwecji w XIV wieku”, II – „Biografia i dzieła Brygidy Szwedzkiej”, ale rozdziały III–VI – stanowią istotną część opracowania, w których Autorka przedstawiła: „Chryzologiczne aspekty objawień” (III), „Kościół w objawieniach św. Brygidy Szwedzkiej” (IV), „Rola sakramentów św. w życiu chrześcijanina” (V), „Mariologiczne aspekty objawień” (VI).

Plan został skonstruowany logicznie i jest przejrzysty. Pierwsze dwa rozdziały należy traktować jako „wstępne”, ale konieczne, aby czytelnik mógł zapoznać się z wydarzeniami epoki, w której przyszło żyć św. Brygidzie, a także wnikać w niuanse kolejnych faz niejednostajnego życia tej świętej (żona i matka; założycielka

zgromadzenia). Zajmowała ona bowiem „wysoką pozycję społeczną”, a także odegrała znaczącą „rolę w ówczesnej polityce”. Niejako drugą część opracowania stanowi analiza treści jej objawień, czyli wizji mistycznych, ukazanych na tle sytuacji politycznej i społecznej, w której żyła Brygida Szwedzka. Konkretnego kontekstu życia mistyczki (także np. bł. Doroty z Mątów Wielkich) nie można pomijać, ponieważ wpływa on na każdego człowieka wówczas żyjącego. Pominięcie tego aspektu prowadziłoby do fałszywego interpretowania objawień, a ich uwzględnienie jest konieczne ponieważ mistyczka z całą siłą wkraczała w zawile sytuacje polityczno-społeczne, m.in. „w kwestiach dotyczących zakończenia tzw. wojny stuletniej, toczącej się pomiędzy Francją i Anglią (...), jak również w odniesieniu do sytuacji ludzi dotkniętych epidemią dżumy” (s. 15), czy zakończenia tzw. niewoli awiniońskiej papieży, a nawet zachęcania do zdetronizowania króla szwedzkiego oraz krytykowania zakonu krzyżackiego, zmierzającego do upadku, z powodu chciwości, bezduszości i bezbożności „lwiej” części jego członków. Autorka, prezentując wizje mistyczki, zwróciła uwagę na podstawowe zagadnienia, będące ich treścią, a mianowicie: chrystologię i mariologię oraz instytucję Kościoła i znaczenie sakramentów św. w życiu człowieka wierzącego, których szafarzem jest ustanowiony przez Jezusa Kościół. Ponadto, św. Brygida całkowicie oddała się „realizowaniu zadań powierzonych jej w objawieniach” (s. 59), czyli rozpoczęła ewangelizację poprzez świadectwo życia, które ujawniły się: w podejmowaniu dzieł miłosierdzia, pielgrzymowania do miejsc świętych, budowa szpitali i przytułków, gdzie osobiście zajmowała się chorymi i biednymi (s. 102). M. Kowalczyk, za papieżami: Janem Pawłem II i Benedyktem XVI, wskazał na Brygidę, jako wzór postępowania, ponieważ podejmowała działania współczesnych chrześcijan. Ona, jako wyposażona przez Pana w łaskę i zdolności ludzkie może „być źródłem inspiracji dla chrześcijan i wspólnot kościelnych wszystkich wyznań, jak również dla obywateli i państw Europy...” (Jan Paweł II, homilia z 1 października 1999 r.). Zwrócenie uwagi na ten aspekt oddziaływania św. Brygidy Szwedzkiej po dzień dzisiejszy jest o tyle istotny, że ludzkości brakuje przywódców politycznych, troszczących się o dobro wspólne i prawdę, a także wybitnych osobowości w życiu kościelnym i religijnym, za którymi podążałyby rzesze wierzących. Stąd konstatacja zawarta w opracowaniu: „przypomnienie życia tej świętej kobiety, jej duchowych wskazówek, pouczeń i nauk opartych o mistyczne doświadczenie (...) może być pomocą (...) dla strapionych dusz, poszukujących ukojenia i budującego ducha odpocznienia w Panu” (s. 13). Natomiast „dzisiejszym kobietom Brygida może udzielić przydatnych wskazówek odnośnie tego, jak należy stawić czoło problemom związanym z rodziną, wspólnotą chrześcijańską, samym społeczeństwem” (Jan Paweł II; s. 300). Z ducha Brygidy (†1373) czerpała bł. Dorota z Mątów Wielkich (†1394), która także doświadczając stanów mistycznych promieniowała pobożnością i umiłowaniem Boga na społeczność Prus i Pomorza.

Prezentowana monografia o przesłaniu religijnym św. Brygidy Szwedzkiej oparto na podstawowym źródle *Revelationes Sanctae Brigittae*, które w XVII w. wydano dwukrotnie w tłumaczeniu na język polski, a także jej biografii *Vita S. Brigittae* oraz akt procesu kanonizacyjnego. W bibliografii autorka wskazała na źródła, w których wyodrębniła: „pisma brygidiańskie” oraz „pisma innych autorów”. Według mnie, w tej grupie powinna utworzyć dwie grupy źródeł: pisma autorstwa św. Brygidy (ich tłumaczenia, a nie omówienia) oraz inne opracowania, dotyczące wprost św.

Brygidy: życia, wizji, dzieł. Natomiast łatwo tutaj zauważyć wymieszanie: pisma autorstwa św. Brygidy to nie omówienia, a opracowania dotyczące całości lub poszczególnych aspektów jej życia, objawień czy działalności zewnętrznej (na arenie kościelnej, politycznej, charytatywnej) to nie źródła. Wśród „pism innych autorów” (o zgrozo!) znalazły się encykliki papieskie i listy apostołskie, a także *Breviarium fidei*, *Katechizm Kościoła Katolickiego*, czy historia Szwecji. W drugim punkcie znalazły się „opracowania” – tu można zmieścić niemal wszystko, ale już zupełnie niepotrzebny wydaje się być punkt czwarty: „słowniki i encyklopedie”, ponieważ ograniczenia do podania ich numerów, czy tomów, nie jest w niczym przydatne czytelnikowi. Korzystając z encyklopedii i słowników, należy zapisywać występujące tam hasła, czyli postępować tak jak z przywoływaną książką czy artykułem, podając w wykazie literatury i przypisach: autora, tytuł hasła, wskazać na konkretną encyklopedię, jej tom, rok wydania, strony. W sumie autorka podała ok. 220 źródeł i opracowań przydatnych do omówienia przedstawionej monografii.

Marta Kowalczyk słusznie ukazała „przesłanie religijne” na tle szerokiej płaszczyźnie historycznej, społecznej i politycznej, bez której byłyby ona niezrozumiała w wielu aspektach. Te uwarunkowania powodowały konieczność przyjmowania konkretnej postawy w tych zakresach, tym bardziej, że św. Brygida cieszyła się szacunkiem i miała posłuch w najwyższych warstwach społeczeństwa, z którymi była złączona „więzami krwi”. Natomiast omówienie jej ziemskiej drogi ku wieczności wypływa z konieczności zorientowania „przeciętnego” wierzącego czytelnika o kim autorka pisze, odkrywając jej kolejne etapy życia i podejmowane dzieła na rzecz Kościoła i ludności, „która potrafiła połączyć najwznioślejszą kontemplację z najśmielszą inicjatywą apostołską” (Jan Paweł II, 2002; s. 51). W kolejnych rozdziałach wyakcentowała te zagadnienia życia religijno-kościelnego, które znajdowały poczesne miejsce w wizjach, objawieniach św. Brygidy, a będąc „w ekstazie oraz w kontemplacji duchowej nie posługiwała się wtedy zmysłami” (s. 58). „Niekiedy doświadczała też widzeń o charakterze nadprzyrodzonym, a w ich zrozumieniu wsparcia teologicznego używali jej również przeor klasztoru w Alvastra oraz opat Instytutu Ducha Świętego w Skänninge, Petrus (s. 58 z *Processus*). Z względu na to, że Brygida została kanonizowana 7 października 1891 r., którą poprzedziło badanie jej życia, pism i dzieł, dlatego nie ma tutaj potrzeby podnosić kwestii zgodności jej wizji, widzeń, objawień, z nauką Kościoła, ponieważ ten problem wówczas ostatecznie rozwikłano. Mimo to, warto zaznaczyć, że treścią jej objawień były zagadnienia: chrystologii i mariologii, sakramentów św. i Kościoła, jako Mistycznego Ciała Chrystusa, który tworzą: pielgrzymujący do Królestwa Niebieskiego, pokutujący w czystości i zbawionych, złączonych wzajemną miłością. Owe treści zostały usystematyzowane, uporządkowane i wydobyte z mnogości pozostawionego materiału źródłowego, „ze szczególnym uwzględnieniem przekazu ukrytego w porównaniach i przenośniach relacjonujących wizje mistyczne oraz odniesień do nauczania Kościoła” (s. 298). Było to konieczne, ponieważ do tej pory prezentowano jej życie i krótko charakteryzowano jej przeżycia duchowe, pomijając systematyzację ich treści, co prowadziło do przedstawiania Świętej w „krzywym” świetle, do końca nieprawdziwym. Ta praca „porządkująca” M. Kowalczyk to jej wkład, który pozwala „dostrzec wielkość osobowości i zasługi tej wyjątkowej kobiety”. Monografia o św.

Brygidzie została napisana dobrym stylem, co sprawia, że czytelnik łatwiej przyswoi jej treść z pożytkiem duchowym i poznawczym.

### Uwagi krytyczne

Jakkolwiek monografia o św. Brygidzie Szwedzkiej należy ocenić pozytywnie, to z obowiązku recenzenta muszę zwrócić uwagę na kilka (nieistotnych z merytorycznego punktu widzenia) potknięć:

- tekst opracowania został „zacytowany” na niemal całej długości, dlatego nie wskazuje przykładowych stron. Autorka zapewne chciała w ten sposób jak najlepiej oddać myśl Brygidy, ale stracił na tym element odautorski.
- zestaw źródeł i literatury został sporządzony nieprawidłowo, o czym pisałem wyżej, ponieważ Autorka pomieszała te grupy.
- uważam, że niedopuszczalne jest rozpoczynanie zdania od (przykładowo): „albowiem” (s. 145, 244) „dlatego” (s. 82–83, 87, 124), „aby” (s. 256), zdarzające się rzadko, z wyjątkiem cytatów, w których te przypadki występują (kwestia tłumaczenia!).
- innym, pojawiającym się w pracy mankamentem, to kwestia zapisów w aparacie krytycznym: 1) np. różnie zapisywana pozycja A. Kersten, *Historia Szwecji*, Wrocław i inne 1973, a w innych przypisach: A. Kersten, *Historia Szwedzka*, s...; A. Kersten, tamże, s... (ten zapis absolutnie nie do przyjęcia!) Tak samo podawano przypisy w przypadku innych pozycji literatury. Również wystąpiły kłopoty z zapisem źródła podstawowego „Revelationes” – np. przypisy 48–57, w których przywołano ten tekst, ale raz przy pomocy „tamże, VIII, 56”, a w kolejnych „Revelationes, VIII, 6”. Ten różny zapis nie miałyby i nie mogłyby wystąpić, gdyby (według zasady obowiązującej) najpierw wskazywano na źródło, a następnie cytowano jego treść (np. przyp. 402–415 – w nich niewłaściwie podano zapis tego samego źródła, jako „Revelationes”, zamiast „tamże”). Ten problem występuje na całej długości tekstu (np. przyp. 601 – winno być: „Revelationes”, VI, 102, 105).
- ponadto, istotny problem stanowi przywoływanie innego tekstu „Revelationes”, niż zapowiadany.

Wskazane tutaj mankamenty wynikają raczej – rzekłbym – z niedopatrzności czy braku solidnego podejścia (autora i wydawnictwa) do tej kwestii, ale te można spotkać w niemal każdej publikacji.

Monografia Marty Kowalczyk polecam czytelnikom zainteresowanym historią duchowości i teologii.

*Ks. prof. dr hab. Jan Wiśniewski, prof. zw.*